

Sygn. akt III CSK 6/19

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z wniosku R. M.

przy uczestnictwie M. N., M. G., Gminy K. - Miejskiego Zarządu Dróg w K., T. G.
i M. C.

o zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 czerwca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 4 września 2018 r., sygn. akt II Ca [...],

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2) zasądza od R. M. na rzecz M. N. koszty postępowania
kasacyjnego w kwocie 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy R. M. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 września 2018 r., należy podnieść, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służącym ochronie interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa, wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji oraz eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu nieważnym lub orzeczeń oczywiście niezgodnych z prawem. Stosownie do 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania w razie wykazania przez stronę, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z punktu widzenia funkcji oraz założeń skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rolą „przedsądu” jest wstępna selekcja skarg pod kątem spełniania wymienionych wyżej kryteriów (przyczyn kasacyjnych) kwalifikujących skargę do jej przedstawienia Sądowi Najwyższemu w celu merytorycznego rozpoznania.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy w K., po przeprowadzeniu obszernego postępowania dowodowego, w tym po dopuszczeniu dowodu, między innymi, z dokumentów zawartych w aktach kilkunastu spraw sądowych toczących się w przeszłości z udziałem skarżącego i uczestniczek tego postępowania oraz innych osób w różnych konfiguracjach procesowych, oddalił wniosek R. M. o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności opisanej we wniosku nieruchomości (stanowiącej własność sióstr wnioskodawcy - uczestniczek M. N. i M. G.), ze względu na niewykazanie przesłanek zasiedzenia przewidzianych w art. 172 k.c. Podzielając ustalenia faktyczne z nieznacznymi korektami oraz oceny prawne Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawcy od tego orzeczenia.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca powołał się na oczywistą zasadność skargi, co obligowało do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia konkretnych, wskazanych przez niego przepisów prawa materialnego lub procesowego. Oczywistość tego naruszenia polega na tym, że jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby zagłębiania się w szczegóły sprawy lub dokonywania ich poszerzonej analizy. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., Nr 13, poz. 230).

Wnioskodawca upatruje oczywistej zasadności skargi w nieustosunkowaniu się Sądu Okręgowego do wyszczególnionych przez niego dowodów i nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz w wadliwej wykładni art. 336 k.c. polegającej na przyjęciu, że budowa przez wnioskodawcę budynku na działce stanowiącej własność jego matki nie stanowiła przejawu posiadania samoistnego tej działki. Tymczasem Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że nie podziela jakichkolwiek zarzutów apelacyjnych wnioskodawcy, a próbuje ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego za wyjątkiem ustalenia odnoszącego się do daty rozpoczęcia przez R. M. budowy na części przedmiotowej działki budynku warsztatowo-mieszkalnego, którą określił na 1982 rok, a nie na 1987 rok. Sąd Okręgowy odwołał się przy tym do oświadczeń i twierdzeń samego wnioskodawcy zawartych w różnych dokumentach znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, wskazujących, że rozpoczął budowę tego obiektu na działce stanowiącej własność matki wnioskodawcy H. M., za jej wiedzą i zgodą, był więc posiadaczem zależnym, a nie posiadaczem samoistnym tej nieruchomości. Z ustaleń wynika ponadto, że wnioskodawca liczył, iż w przyszłości matka „przepisze” na niego część gruntu zajętą pod budowę budynku mieszkalno-gospodarczego zajmowanego przez wnioskodawcę, co jednak nie nastąpiło,

albowiem w 1995 r. matka darowała całą działkę swoim córkom, a siostram wnioskodawcy - uczestniczkom postępowania M. N. i M. G., to zaś doprowadziło do licznych sporów między rodzeństwem.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego na rzecz uczestniczki M.N., która wniosła w ustawowym terminie odpowiedź na skargę kasacyjną znajduje oparcie w art. 520 § 3 k.p.c.

a
aj